Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA I EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach, Rynek 12.

Nr. 204 | Katowice, wtorek 4-go września 1928. | Rok 27

Program otwarcia posiedzeń Ligi Narodów.

Genewa. (PAT). W poniedziałek dnia 3-go września o godz. 11 rano w sali reformacyjnej nastąpi otwarcie 9-tej sesji Zgromadzenia Ligi Narodów. Po przemówieniu przewodniczącego Rady Procope, ministra spraw zagranicznych Finlandji, Zgromadzenie przystąpi najpierw do wyboru komisji weryfikacyjnej, a następnie do wyboru przewodniczącego. Po uchwaleniu porządku dziennego obrad i ukonstytuowaniu się komisyj, zgromadzenie przystąpi do wyboru przewodniczących komisyj oraz 6 wiceprzew. Zgromadzenia. Dopiero po załatwieniu tych spraw rozpocznie się dyskusja nad sprawozdaniem Rady z działalności Ligi za okres od września 1927 r. Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku, należy spodziewać się, że podczas tej dyskusji poszczególne delegacje zabiorą głos w celu sformułowania swych życzeń lub ewentualnej krytyki organizacji całokształtu działalności Ligi Narodów.

Po zamknięciu ogólnej dyskusji Zgromadzenie przystąpi do wyboru trzech członków Rady. Wobec cofnięcia przez Hiszpanję wystąpienia swego z Ligi Narodów i biorąc pod uwagę propozycje rządów niemieckiego, brytyjskiego i francuskiego, należy się spodziewać, że Hiszpanja zostanie wybrana do Rady Ligi z prawem ponownego wyboru t. j. z prawem, jakie zostało przyznane Polsce.

Porządek dzienny obejmuje m. in. sprawy, wniesione przez zgromadzenie poprzednie lub wynikające z decyzji Zgromadzenia z r. 1927 jak n. p. sprawozdanie Rady w sprawie konwencji dla zwalczania niewolnictwa, sprawę nowego gmachu Ligi, szereg spraw związanych z kodyfikacją prawa międzynarodowego, zagadnienia alkoholizmu w stosunkach między Ligą Narodów a międzynarodową organizacją lub instytucją, która została utworzona pod jej protektoratem, sprawy wniesione przez Radę Ligi i sprawozdania poszczególnych organizacyj technicznych Ligi, jak raport komitetu dla zwalczania handlu kobietami i dziećmi, raport komitetu ochrony nad dzieckiem, prace komisji współpracy na polu umysłowem i t. d. Prócz tego na wniosek Rady Ligi Narodów Zgromadzeniu zostanie przedłożone sprawozdanie z prac komitetu do spraw arbitrażu i bezpieczeństwa, oraz projekt utworzenia w Genewie stacji radjowej Ligi Narodów.

Genewa. (PAT). Szef delegacji chińskiej do Ligi Narodów, Wang-King-Ky, oświadczył w rozmowie z przedstawicielem Szwajcarskiej Agencji Telegraficznej, że Chiny postawią wniosek o ich bezzwłoczne ponowne wybranie do Rady Ligi. Nowe zjednoczone i zmodernizowane Chiny — oświadczył Wang-King-Ky — zamierzają czynnie współpracować z Ligą.

Baden-Baden. (PAT). Zgodnie z programem kanclerz Rzeszy Müller zatrzymał się w drodze do Genewy w Baden-Baden i wraz z towarzyszącymi mu urzędnikami złożył wizytę ministrowi Stresemannowi. Po 2-godzinnym pobycie u ministra Stresemanna kanclerz odjechał wraz z otoczeniem do Genewy.

Genewa. (PAT). W obradach poniedziałkowych posiedzenia Zgromadzenia Ligi Narodów bardzo ważną rolę grać będzie problem rozbrojenia. Zadecyduje się tam zwołanie komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej na miesiąc listopad. Pierwsza wielka konferencja rozbrojeniowa odbędzie się prawdopodobnie w r. 1929.

Lord Cushendun udał się w niedzielę do Annecc, gdzie spotkał się z premjerem Baldwinem, przybyłym z Aix Les Bains i odbył z nim dłuższą konferencję. Wieczorem lord Cushendun powrócił do Genewy.

W niedzielę wieczorem przybył do Genewy Briand, kanclerz Müller, dr. Seipel, radca związku szwajcarskiego Motta i kierownicy innych delegacyj.

Genewa. (PAT). Rada Ligi Narodów przyjęła sprawozdanie komisji mandatowej bez większej dyskusji. Lord Cushendun złożył oświadczenie w sprawie umowy z Abdulem, dotyczącej udzielenia mu władzy w Transjordanji. Oświadczenie Cushenduna uznane zostało przez Radę bez dłuższej dyskusji za wystarczające.

Śmierć ministra Bokanowskiego w samolocie.

Paryż. (PAT.) W niedzielę o godz. 9.20 minister handlu Bokanowski wybrał się na wycieczkę aeroplanem z Toul do Clermont Verrant. W kilka chwil po odlocie po osiągnięciu wysokości 500 metrów, aeroplan zapalił się i spadł na ziemię. Wszyscy znajdujący się w aeroplanie, a mianowicie minister Bokanowski, pilot, dyrektor techniczny Towarzystwa Żeglugi Powietrznej, Le France, mechanik Wital oraz obserwator Willins ponieśli śmierć na miejscu. Przy szczątkach rozbitków na pół spalonego aparatu znaleziono tylko zwęglone ciała.

Paryż. (PAT.) Aeroplan, na którym poniósł śmierć minister Bokanowski wraz z towarzyszącemi mu osobami, był aparatem jednomotorowym o sile 380 P. H. o chłodzeniu powietrznem i należał do typu używanego na wielkich linjach komunikacyjnych i dających największe gwarancje bezpieczeństwa. Wzlot był dość trudny. Aeroplan osiągł już wysokość 150 metrów, gdy motor zaczął gwałtownie słabnąć. Pilot próbował zawrócić — jak się zdaje, zamierzając lądować, lecz na skutek utraty szybkości, aparat stracił równowagę i spadł pionowo na ziemię. Niektóre ciała zostały wyrzucone na zewnątrz łódki. Trupy były tak zwęglone, że rozpoznanie ich okazało się możliwe jedynie dzięki posiadaniu zegarków, pierścieni i t. p. Ciało ministra Bokanowskiego wysłane zostało do Paryża. Pogrzeb odbędzie się we środę.

Ze wszystkich stron do mieszkania zmarłego ministra napływają telegramy kondolencyjne. Minister Bokanowski liczył lat 48 i pozostawił czworo dzieci. Na chwilę przed odlotem, który miał się skończyć dla niego tak fatalnie, minister Bokanowski oświadczył generałowi Duperray: Dzienniki piszą, że ja nigdy nie latam aeroplanem i staram się zabezpieczyć przed wszelkiego rodzaju niebezpieczeństwem, jednakże podróż napowietrzna bynajmniej mnie nie przeraża.

Toul. (PAT.) Jak się zdaje, większość ofiar aeroplanowej katastrofy poniosła śmierć jeszcze przed wybuchem pożaru aparatu.

Jak kłamią nacjonaliści niemieccy.

Berlin. (PAT.) Wydawany przez Hugenberga organ nacjonalistów niemieckich „Der Tag“ podaje za ukazującym się w Berlinie organem emigracji rosyjskiej „Rul“ wiadomość o tem, jakoby marszałek Piłsudski w czasie swego obecnego pobytu w Rumunji miał oświadczyć korespondentowi dziennika „Adwerul“, że Polska i Rumunja powołane są do stoczenia w krótkim czasie ciężkich walk ramię przy ramieniu. Marszałek miał dodać, że każde państwo, które pragnie się uwolnić od propagandy komunistycznej obowiązane jest popierać Polskę i Rumunję, których zadaniem jest obrona Europy przed zalewem komunistów.

W związku z powyższem doniesieniem, którego cel, sądząc, ze źródeł, z których ono pochodzi jest aż nadto jasny, Polska Agencja Telegraficzna upoważniona jest do stwierdzenia, że Marszałek Piłsudski, bawiąc w Rumunji na urlopie wypoczynkowym, nikomu żadnego podobnego wywiadu nie udzielał, i że wobec tego doniesienie to niema nawet cienia prawdy.

Liga Narodów pod znakiem sporu polsko-litewskiego.

Pakt Kelloga usunął tegoroczne obrady Ligi Narodów na dalszy plan. I niewątpliwie jesienne zebranie Ligi wobec braku ważniejszych momentów przeszłoby bez większego wrażenia w całym świecie politycznym, gdyby nie spór polsko-litewski. Premier litewski Woldemaras może zatem na konto swych awanturniczych „zdobyczy“ zapisać i to, że dzięki niepoczytalności i nieustępliwości polityków kowieńskich, przyczynił się do ożywienia tegorocznych obrad zgromadzenia Ligi narodów. „Sukces“ ten jest wprawdzie mniej dla Litwinów zaszczytny, — ale Litwinom nie o to chodzi. Politycy litewscy są bowiem za mało poważni, by mogli niefortunność tego stanu rzeczy należycie docenić.

Spór polsko-litewski stanąć ma zatem znowu przed Ligą narodów. Zainteresowanie, jakie sprawa ta budzi na międzynarodowym terenie powstaje niewątpliwie stąd, że cała Europa nie chce, by wśród dążeń pokojowych znaczyć miał się na wschodzie zgrzyt, który dla ułożenia stosunków pokojowych stanowić może poważne niebezpieczeństwo.

Litwini poza Berlinem i Moskwą nie znajdują jednak nigdzie uznania. Już na ostatniej sesji Rady Ligi narodów zaznaczył się wyraźnie wrogi nastrój całej Rady wobec nieustępliwej, prowokującej gry polityków kowieńskich. Alarmy wojenne, które ostatnio rozpętały się wokoło sporu polsko-litewskiego, niechęć tę jeszcze bardziej powiększyły. Fakty, wykazujące, że Litwini nie chcą zawrzeć z Polską traktatu rozjemczego, któryby gwarantował obecne granice polsko-litewskie, oraz dokładne dane, świadczące o tem, że Litwini celowo uniemożliwiają wszelkie próby uzyskania pokojowego porozumienia między Polską a Litwą, dowodzą dobitnie, że tylko po stronie Litwy szukać należy winy w mąceniu atmosfery pokojowej na wschodzie Europy. Toteż ostatnio w kołach zagranicznych coraz mniej słyszy się o „zaborczych“ planach marszałka Piłsudskiego wobec Litwy“, a coraz częściej mówi się o tem, że tylko nieustępliwość Litwinów powoduje bezustanne przedłużanie się zatargu polsko-litewskiego.

W tym stanie rzeczy należy liczyć się z tem, że tegoroczne obrady Ligi narodów zwrócą się tem energiczniej przeciwko Litwie i domagać się będą decydujących wyjaśnień i zobowiązań ze strony polityków litewskich. Czy Liga narodów potrafi jednak wpłynąć na Litwinów, oraz czy zechce w odpowiedniej energicznej formie ująć spór polsko-litewski — oto zagadnienia, które nie tylko posiadają wielką wagę dla Polski, ale mają i decydujące znaczenie dla powagi Ligi. Ma bowiem Liga narodów teraz wykazać, czy umie należycie przeprowadzać rolę międzynarodowego rozjemcy i sędziego.

Tak zatem spór polsko-litewski stanie się głównem wydarzeniem jesiennej sesji zgromadzenia Ligi narodów. Ze względu na utrzymanie pokoju w Europie śledzić będzie cały świat polityczny wydarzenie to z wielką uwagą i zainteresowaniem.

Przeciwko nierogaciźnie z Polski.

Berlin. (PAT.) Agencja Telegraphen Union, podaje w depeszy datowanej z Holsztynu, że rokowania handlowe polsko-niemieckie mają być teraz na nowo podjęte, ponieważ Niemcy zgodziły się pocznić jakoby jakieś koncesje Polsce. M. in. miały się Niemcy zgodzić na nowe uregulowanie sprawy osiedleńczej, dla której Polska miała wypracować nowy projekt ustawy. Pozatem depesza ta uderza na alarm z tego powodu, że Niemcy mają się zgodzić na import nierogacizny polskiej w zakresie, zupełnie nieuwzględniającym postulatów Prus Wschodnich.

Przegląd polityczny

Nowa ordynacja wyborcza na Śląsku.

Jak się dowiadujemy, sejm śląski ma w najbliższym czasie przeprowadzić dyskusję i uchwalić nową ordynację wyborczą na zasadzie której mają być dokonane nowe wybory do sejmu śląskiego.

Liga punktualności.

Z inicjatywy Akademickiego Koła Czerwonego Krzyża w Warszawie powstaje „Liga Punktualności", której zadaniem ma być: wdrażanie społeczeństwa do słowności i punktualności, walka z t. zw. „kwadransem akademickim", słowem — propagowanie punktualności w najszerszem znaczeniu tego słowa. „Liga Punktualności", której prezesem jest p. Andrzej Neumann, zdołała podczas ostatniego Kongresu Pracy Społecznej wejść w łączność z centrami uniwersyteckiemi zagranicą, tak, że działalność swoją rozwinie ona nietylko w Polsce, lecz i zagranicą.

Prezydent Hindenburg na Śląsku.

W połowie września prezydent Hindenburg zwiedzi niemiecki Śląsk. Z Opola uda się do Zabrza, Bytomia i Gliwic. Nazajutrz pojedzie do Raciborza a stamtąd do Wrocławia. Dalsza droga zawiedzie go do Lignicy, Głogowy i Ścinawy, gdzie odwiedzi krewnych. Ostatniem miastem, jakie zwiedzi, będzie Wschowa, położona tuż przy granicy polskiej.

Stosunki francusko-niemieckie.

„United Press" w depeszy z Genewy potwierdza, że na konferencjach paryskich między ministrem Stresemannem, premjerem Poincarem a ministrem Briandem przedyskutowano cały szereg kwestyj, tyczących się stosunków niemiecko-francuskich.

Strony zainteresowane zachowują co do szczegółów tych rozmów wielką rezerwę, zapowiadając jedynie, że po wysłaniu do państw okupacyjnych niem. noty zbiorowej, mającej zapoczątkować w czasie obecnej sesji Ligi narodów dyskusję w sprawie ewakuacji odbędą się w Genewie między przedstawicielami pięciu mocarstw, reprezentowanych w konferencji ambasadorów, a delegatami rządu niemieckiego rokowania w sprawie opróżnienia całego obszaru nadreńskiego.

Rząd niemiecki powołuje się na przysługujące mu prawa natury politycznej, prawnej i moralnej, które w całej pełni uzasadniać mają roszczenia niemieckie w tej sprawie. Ze strony niemieckiej podkreślają pozatem z naciskiem, że rokowania genewskie muszą doprowadzić do całkowitego wyjaśnienia kwestji ewakuacji, bez względu na to, w jakim kierunku wyjaśnienie to nastąpi.

Głównie ustalony ma być cel, dla którego mocarstwa okupacyjne chciałyby przedłużyć okupację. Rokowania rozpoczną się dopiero z początkiem następnego tygodnika, t. zn. po przybyciu do Genewy kanclerza Müllera. Udział w nich wezmą ze strony Anglji: lord Cushendun, ze strony Francji: Briand, ze strony Belgji: Hymans ze strony Włoch: Scialoja, ze strony Japonji: ambasador japoński w Paryżu: Adacci.

Zbrojenia Rosji.

Komisarjat ludowy oświaty opracował projekt dekretu wprowadzający w szkołach sowieckich system przeszkolenia wojskowego. Przeszkolenia wojskowemu poświęcone zostanie we wszystkich klasach szkoły po kilka godzin tygodniowo. (Tak wygląda ideał pokojowy komunistów).

Komuniści prześladują żydów.

Ostatnio nastąpił w Rosji znów szereg zarządzeń antyreligijnych. O ile poprzednio kampanje antyreligijne skierowane były głównie przeciwko religji katolickiej i protestanckiej, o tyle obecna kampanja jest wyraźnie skierowana przeciwko żydom. Kilkanaście synagog na terenie Związku Sowieckiego uległo zamknięciu. Mimo sprzeciwów sekcji żydowskiej rozpoczęła się zwłaszcza w miasteczkach Ukrainy i Białej Rusi ostra agitacja przeciw ortodoksji żydowskiej. W niektórych wypadkach pomiędzy agitatorami a ludnością żydowską doszło do gwałtownych bójek, w wyniku których wiele osób zostało rannych.

Widocznie krwiożercza gospodarka żydów — twórców bolszewizmu, wychodzi nareszcie gardłem nawet Rosjanom.

Svehla.

Svehla, jest to prezes czeskiej rady ministrów. Lecz od długiego czasu tylko z imienia, bo ciężko choruje i urzędem zajmować się nie może. Zastępuje go minister ks. Szramek. Przypuszczano, iż zdrowie Svehli się poprawi, tymczasem nadzieja ta zawiodła. Wobec tego w najbliższych tygodniach Svehla złoży urząd. Zapewnie dotrwa do 28 października, aby obchodzić z narodem dziesięciolecie istnienia państwa czechosłowackiego, a potem ustąpi. Nie wiadomo, kto po nim kierownictwo rządu obejmie.

Jak Mussolini przeciwników swoich ściga.

Przed kilku tygodniami kilku włoskich panów przybyło do Lugano. Mówili, iż przyjechali odpocząć nad pięknem szwajcarskiem jeziorem. Niebawem zapoznali się z włoską parą. Razem się bawili i razem urządzali wycieczki. Dnia pewnego pojechali do Campione, miejscowości położonej nad jeziorem lecz należącej już do Włoch.

I wtedy stała się rzecz niespodziewana. Owi panowie rzucili się na ową parę, i gwałtem zawlekli ich do miasta Como, gdzie osadzono ją w więzieniu. Okazało się, że aresztowanym jest major Rosic, dawniejszy naczelnik prasowy Mussoliniego, który uszedłszy do Francji, tam ogłosił w gazetach, że Mussolini był współwinny w zamordowaniu posła Mattcotbiego.

Przed wyborem króla Albańczyków.

We czwartek, dnia 30 sierpnia, albańskie Zgromadzenie Narodowe zebrało się na posiedzenie plenarne, na którem odbyła się dyskusja generalna w sprawie zmiany konstytucji.

Niektórzy z mowców stwierdzili, że przyszedł czas, ażeby Albanię obdarzyć taką formą państwową, która odpowiada woli narodu. Naród zaś życzy sobie monarchiji. Królem albańskim powinien zostać zbawca ojczyzny i twórca jej niepodległości Achmed Zogu.

Jest rzeczą charakterystyczną, że ogólnie żądają, ażeby tytuł Achmeda Zogu brzmiał „Mbretti Skipetarewe", król Albańczyków, a nie król Albanji. Takie ujęcie tytułu przypisują wpływowi Włoch, które chcą nadać monarchji albańskiej charakter zaczepny, który może Jugosławji przyczynić nowe trudności. Na całym bowiem południu Jugosławji zamieszkanem przez Albańczyków poczucie narodowe jest duże.

Konstytuanta wybrała komisję, która ma ułożyć pierwszy artykuł monarchistycznej konstytucji. W czasie posiedzenia przed gmachem parlamentu miały miejsce demonstracje olbrzymich tłumów, które manifestowały na cześć Achmeda Zogu jako króla Skipetarów.

W najbliższym czasie nastąpią bezwątpienia rokowania między Rzymem a Tiraną w sprawie małżeństwa Achmeda Zogu z jedną z księżniczek włoskich.

Osobna delegacja chorwacka w Genewie.

Posłowie chłopskiej partji demokratycznej (Radicza) zebrali się w Zagrzebiu i po długich naradach uchwalili, aby postępować wobec rządu belgradzkiego, jak dotychczas. Pribiczewicz zaczepił ministra spraw zagranicznych, Marinkowicza, o to, iż delegację do Genewy złożył z samych przedstawników Chorwatów. Lecz Chorwaci przeszkodzą temu. Słowa te zrozumiano tak, iż Chorwaci wyślą odrębną delegację na obrady Ligi Narodów w Genewie.

Stany Zjednoczone a Anglja.

Minister amerykański Kellog odpłynął na okręcie amerykańskim, nie wstąpiwszy wcale do Anglji. Był natomiast w Irlandji, bo z prezesem rządu irlandzkiego jest zaprzyjaźniony. Jestto oczywisty dowód, że pomiędzy rządem Stanów a Anglją stosunki są mocno naprężone.

Anglja zarzuca Stanom, że wbrew dotychczasowej solidarności narodów wobec Chin, na własną rękę, nikomu nic nie mówiąc, zawarły umowy z nowym rządem Chin. Uczyniły to, jak oczywista, tylko dla tego, ażeby opanować angielskie rynki zbytu w Chinach.

Dalej Anglja ma za złe Stanom, że Egiptowi zaproponowały zawarcie umowy handlowej ponad głową i bez porozumienia z Anglją.

Stany natomiast twierdzą, że to samo, co one w Egipcie, Anglja uczyniła w Meksyku. Zaś w Chinach Anglikom zależało zawsze na tem, ażeby przedewszystkiem dla siebie wydobyć z Chin największe korzyści. Czynili to bez względu na Amerykę i inne państwa.

Febra w Grecji.

Od trzech tygodni panuje w stolicy greckiej, Atenach i okolicy, zaraźliwa choroba, połączona z febrą. Sto tysięcy jest chorych na nią. Z nich zmarło dotychczas około 100 ludzi. Pewien lekarz, znający Arabię, oświadcza, że to jest febra, zwana dengue, znana w Arabji, Syrji i w Egipcie. Podczas zimy przywlókł ją pewien podróżny do Aten, gdzie wówczas zachorowało 19 ludzi. Zdawało się, że zaraza ta wygasła. Tymczasem obecnie z powodu wielkiego gorąca w Grecji pojawiła się znowu i to z ogromną siłą. Wszyscy zamożniejsi uciekają przed nią z Aten. Rząd wyznaczył kilka miljonów drachm, na zwalczanie choróbska. Liga Narodów wysłała pewnego słynnego lekarza do Aten.

Hr. A. K. Tołstoj.

KSIĄŻĘ SREBRNY

60) —o— (Ciąg dalszy).

— Grygorij Łukjanowicz — rzekł Godunow, nie zmieniając swego spokoju — jeśli go uderzysz, rozbije sobie głowę o ścianę, i nie będziemy mieli kogo torturować, ja znam tego Srebrnego!

— Precz! — zawył znowu Maluta — nie przeszkadzaj mi nad nim się pomścić! Niech mu oddam za Djablą Kałużę!

— Upamiętaj się, Grygorij Łukjanowicz, my odpowiadamy za niego przed carem! — i schwycił Malutę za obie ręce.

Ale jak dzika bestja, gdy poczuła zapach krwi, Maluta na nic już nie zważał. Z krzykiem i przekleństwym wpił się w Godunowa, i chciał go przewrócić, by rzucić się na swą ofiarę. Wszczęła się między nimi walka, świecznik spadł na ziemię i zgasł pod nogami Godunowa.

Maluta przyszedł do siebie.

— Ja powiem carowi — rzekł chrapliwym głosem — że się ujmujesz za zdrajcą.

— A ja — odparł Godunow — powiem carowi, że chciałeś zabić jego zdrajcę bez badania, bo się boisz tego, co on powie.

Coś na kształt ryku wyrwało się z piersi Maluty. Wypadł z ciemnicy, wołając kata.

Przez ten czas, gdy ci po omacku szukali schodów, Srebrny uczuł, że mu spadują łańcuchy i że może się ruszać.

— Nie rozpaczaj, kniaziu — szepnął mu do ucha Godunow, silnie ściskając jego rękę — główna rzecz, wygrać na czasie.

Borys podążył za Malutą. Zamknął jednak wprzódy szczelnie drzwi za sobą.

— Grygorij Łukjanycz — rzekł do Skuratowa, dognawszy go w wyjściu i podając mu klucze — nie zamknąłeś więzienia. Tak robić się nie godzi, mogą pomyśleć, że za Srebrnym trzymasz.

Podczas gdy się działo w więzieniu to, cośmy dopiero opisali, car Iwan siedział w swej komnacie zachmurzony i niezadowolony. Nieznane mu uczucie po trochu go opanowywało. Uczucie to: była mimowolna miłość do Srebrnego, którego śmiałe postępowanie chociaż burzyło jego pojęcia o zdradzie. Dotąd Jan spotykał albo otwartą chęć postawienia na swojem, jak w czasie swej niepełnoletności, albo niepostuszeństwo, jak u Kurbskiego, lub niewolnicza podległość, jak w całem swem teraźniejszem otoczeniu. Ale Srebrny nie należał do żadnych: Kniaź podzielał pojęcia swego czasu z boską nieledwie niedotykalnością Jana, i w myśli poddawał się tym pojęciom. Więcej przywykły do czynu niż do myśli — zawsze posłuszny Janowi, którego uważał za przedstawiciela boskiej woli na ziemi. Ale pomimo to, każdego razu gdy się spotykał z krzyczącą niesprawiedliwością, dusza mu się wzburzała i wrodzona otwartość brała górę nad prawem przyjętem na wiarę. Wtedy ku zdziwieniu samego siebie i prawie bezmyślnie postępował na przekór temu prawu, i w rzeczywistości stawało się nie według tego, jak ono mu przepisywało. To szlachetne niepostuszeństwo sprzeciwiało się wszelkiemu pojęciu Jana o ludziach i podkopywało jego znajomość ludzkiego serca.

Otwartość Srebrnego, jego prostota i w niczem nieszukanie korzyści dla samego siebie, widocznemi były dla Jana. Car czuł, że Srebrny go nie zdradzi, że można na niego więcej liczyć, niż na któregokolwiek z przysięgłych opryczników, i chciał zbliżyć go do siebie i zrobić zeń swoje narzędzie, lecz czuł i to, że narzędzie takie samo ze siebie jak najpewniejsze, może niespodziewanie wymknąć mu się z rąk, i na jedną tylko myśl o tej możebności, miłość jego ku Srebrnemu zamieniała się w nienawiść. Chociaż czasami ruchliwa wrażliwość Iwana zmuszała go do żałowania za swoje krwawe dzieło, ale to były wyjątki; w normalnym zaś stanie był upewniony o swej niemożebności grzeszenia, wierzył jedynie w boski początek swej władzy, i gorliwie strzegł jej od wszelkiej zdrady; a zdradą według niego było najmniejsze niepoddanie się carskiej woli. Toż samo zdarzyło się i teraz. Myśl o przebaczeniu Srebrnemu błysnęła na chwilę w jego głowie, lecz w tej chwili ustąpiła przed upewnieniem, że Nikita Romanowicz należy do tych, którzy nie po winni się znajdować pod jego berłem.

„Wszak" pomyślał „jeżeli się znajdzie w stadzie jedna parszywa owca, pasterz ją zabija." W ten sposób zawyrokował Jan w sercu swojem o losie Srebrnego. Kara śmierci naznaczoną była na dzień następny. Przykazał jednak car zdjąć z kniazia kajdany i posłać mu wina, jako i potraw ze swego stołu.

By odpędzić wrażenia powstałe w duszy swej od zewnętrznej walki, wrażenia, od których było mu jakoś nieswojsko, umyślił Iwan Wasiljewicz przejechać się po polu, i dlatego kazał urządzić wielkie polowanie na ptaki.

Ranek był piękny. Sokolnicy wyjechali konno, w błyszczącym stroju, z sokołami w ręku, i oczekiwali cara w polu. Nie nadarmo, widać, mówiono dawniej, że polowa zabawa rozwesela smutne serca, bo carowi na widok błyszczących sokolników twarz rozjaśniała. Na miejsce zebrania były naznaczone pola: poręba o dwie wiorsty za Słobodą włodzimierską drogą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Wtorek
4
września

Św. Rózalji, panny, patronki od morowego powietrza.
* 1130, † 1160.
Św. Róży z Viterbo, † XIII wieku i **Mojżesza,** proroka starego testamentu.

SŁOW.: ROŚCISŁAWA.

Młodzieńczych chciwości chroń się: a naśladuj sprawiedliwości, wiary, nadziei, miłości i pokoju z tymi, którzy wzywają Pana z czystego serca. (Tym. II. 22.)

Zdania: Bez woli Bożej ani włos z głowy człowieka nie spadnie.

Wielka to mądrość, umieć korzystać z czasu.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wschodzi o godz. 5.01, zachodzi o godz. 18.24. — Księżyc wsch. o godz. 20.14, zach. o godz. 10.34. Księżyc mija Jowisza o godz. 13.00.

Długość dnia wynosi 13 godzin 23 minuty.

Zmiany powietrza przed 100 laty: dżdżysto. Jutro: gorąco z wichurą, potem chłód.

— **Łączność katolików śląskich z Kongresem Eucharyst. w Sydney.** Z okazji międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego, mającego się odbyć od 6 do 9 września rb. w Sydney w Australji, Biskup śląski, Ks. Dr. Lisiecki, rozporządził, aby duchowieństwo śląskie w niedzielę dn. 9 bm. we wszystkich kościołach i kaplicach całej diecezji odprawiło uroczyste nabożeństwo przed wystawionym Przenajśw. Sakramentem, oraz procesją. Podczas nabożeństwa odbędą się kazania o Królestwie Eucharystycznem Chrystusa na ziemi.

— **Powinność wojskowa młodzieży akademickiej w Polsce.** Nowela ustawy o obowiązku służby wojskowej wprowadziła utrudnienie dla młodzieży akademickiej, utrzymującej odroczenie służby. Odroczenia udzielane są obecnie tylko do 23 lat, gdy dawniej akademicy korzystali z odroczeń do 26 lat. — Ministerstwo oświecenia przeprowadzi w bieżącym roku szkolnym propagandę wśród młodzieży akademickiej, otrzymującej odroczenie służby ochotniczej i w ten sposób uniknęła w następstwie konieczności przerywania wyższych studjów.

— **Zaciąg ochotniczy do marynarki.** Minister spraw wojskowych zarządził w roku bieżącym przedłużenie terminu zaciągu ochotniczego do marynarki wojennej. Do służby ochotniczej w marynarce wojennej mogą się nadal zgłaszać mężczyźni, urodzeni w latach 1908, 1909 i 1910. Podania należy niezwłocznie wnieść do właściwych powiatowych komend uzupełnień, w każdym razie najpóźniej do dnia 25 września br. Uznani za zdolnych do służby w marynarce wojennej zostaną powołani do odbycia tej służby w terminie tegorocznego jesiennego wcielenia rekrutów. Wszelkich bliższych informacyj w sprawie zaciągu ochotniczego udzielają P. K. U.

— **Koniec otwartych dorożek samochodowych.** Wobec tego, że dnia 1 września roku bieżącego upłynął ostateczny termin kursowania t. zw. otwartych dorożek samochodowych, związek zawodowy właścicieli dorożek samochodowych czyni obecnie usilne starania w min. spraw wojskowych i ministerstwie spraw wewnętrznych o udzielenie zasadniczego zezwolenia na kursowanie samochodów odkrytych. Związek zaznacza, że znaczna część samochodów tych nie może być przerobiona na landoletki, nadto samochody odkryte są dla celów wojskowych, w razie potrzeby, znacznie dogodniejsze.

— **Usprawnienie ruchu pocztowego.** W porozumieniu z ministerstwem komunikacji zarządziło ministerstwo poczt i telegrafów wszystkim dyrekcjom pocztowym miast, obsługiwanych przez cywilną żeglugę powietrzną, aby listy, które będą dostarczane po odejściu pociągów pocztowych były przesyłane pocztą lotniczą, o ile musiałyby one czekać na przesyłkę dnia następnego. Zarządzenie to ma na celu usprawnienie ruchu przesyłek listowych.

— **Bezpłatny przejazd dzieci na polskich kolejach.** Dyrekcje kolejowe zarządziły, aby przy kontrolach biletowych, zgodnie z nowemi przepisami przewozowemi, nie czyniono żadnych trudności rodzicom, przewożącym ze sobą małe dzieci. Każdy podróżny może mieć przy sobie dwoje dzieci w wieku do lat 4, o ile nie żąda dla nich miejsc oddzielnych.

— **Markowe wkłady oszczędnościowe** w Banku Miasta Poznania. Według doniesienia gazet poznańskich miara przerachowania markowych wkładów oszczędnościowych w Banku Miasta Poznania (dawn. Miejska Kasa Oszczędności) w Poznaniu została ustalona przez Komisarza Rządowego narazie na 10% w myśl Rozp. Prezydenta Rz. P. z dn. 14. V. 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno - prawnych. Wyższa miara przerachowania (ewtl. na 18,17%) będzie mogła nastąpić dopiero po ostatecznem załatwieniu nierozstrzygniętych dotychczas pretensyj Banku Miasta Poznania do Rzeszy Niemieckiej tytułem przerachowania przedwojennych niemieckich pożyczek państwowych. Zaliczkową wypłatę przerachowanych na 10% kwot rozpoczyna Bank m. Poznania z dniem 1 września 1928 roku.

— **Opłaty za świadczenia.** Rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej o rozbudowie miast z dnia 22 kwietnia 1927 roku przewiduje zwolnienie od podatku dochodowego nowych domów mieszkalnych. — W związku z tem właściciele nowych domów zwracają się do komitetu rozbudowy o wydanie zaświadczeń, w celu przedstawienia ich we właściwym urzędzie skarbowym. Ponieważ w zaświadczeniu tem należy podać powierzchnię, kubaturę, powierzchnię zajętą przez sklepy, warsztaty itp. oraz stwierdzić, że dom jest wykończony i zamieszkały, wydanie podobnego zaświadczenia pociąga za sobą koszta przejazdu na budowę oraz koszt obliczenia technicznego. Winne więc być w tej dziedzinie ustalone jednolite stawki przez komitet rozbudowy.

— **Badanie mięsa na obszarze całej Polski.** Dnia 1 stycznia 1929 roku wchodzi w życie rozporządzenie P. Prezydenta o badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa. Na terenie całego państwa wprowadzone będzie obowiązkowe urzędowe badanie bydła rogatego, świń, kóz, owiec i bydła jednokopytowego. Badania te mają przeprowadzać lekarze weterynarji. W osiedlach o ludności mniejszej niż 10.000 może być ono powierzone również t. zw. „oglądaczom“. Liczba lekarzy weterynarji jest zbyt szczupła, „doglądacze“ więc będą posiadali wiadomości z zakresu badania mięsa i obecnie właśnie odbywa się już przeszkalanie w tym kierunku „oglądaczy“. Jesienią odbędzie się dla nich egzamin i ci, którzy go złożą z dobrym wynikiem, otrzymają dyplomy. Od 1 stycznia 1929 roku zacznie się obsadzanie stanowisk oglądaczów w osiedlach, liczących poniżej 10.000 mieszkańców.

— **Przemycanie rzeczy w przesyłkach pocztowych.** Urzędy celne stwierdziły, że ostatnio coraz częściej zdarzają się wypadki przemycania różnych rzeczy z zagranicy w przesyłkach. Przemycane są jedwabne szale, chustki itp. Postanowiono, że podejrzane przesyłki będą zatrzymywane, a odbiorcy zostaną wezwani do asystowania przy otwarciu tych przesyłek i do ewentualnego ich oclenia.

— **Zarządzenie przeciw przemytnictwu samochodów.** Władze celne zwróciły ostatnio uwagę na rozpowszechniający się coraz bardziej szmugiel samochodów z zagranicy, prowadzony przy pomocy wytrafinowanych środków. Samochody z zagranicy przemycane są pod płaszczykiem przynależności do automobilklubów obcych państw, poczem nabywane są dla nich stare numery samochodowe krajowe przy ominięciu formalności celnych. W związku z tem zamierzają władze porozumieć się z urzędami wojewódzkiemi, by obostrzyć przepisy wydawania numerów samochodowych.

— **Walka z fałszerzami.** Mamy do zaznaczenia pocieszający fakt, że Sądy Polskie biorą się energicznie do zwalczania oszukańczych machinacyj nieuczciwych osobników, które zajmują się zawodowo podrabianiem powszechnie znanych i wprowadzonych fabrykatów oraz fałszowaniem znaków ochronnych, zaopatrując niemi wyroby podrzędnego pochodzenia, puszczane następnie w handel z zamiarem złudzenia konsumenta, że rozchodzi się o towar marki prawdziwej. Dzieje się to oczywiście kosztem tak firm zainteresowanych, których wprowadzenie i popularyzowanie swych fabrykatów kosztuje rok rocznie dużo pieniędzy, jak również opinji Polski zagranicą. Niedawno temu Sąd Okręgowy w Warszawie skazał niejakiego Sz. Sł., puszczającego w handel falsyfikat pasty do obuwia „Dobrolin“ pod nazwą „Dolarin“ w zupełnie podobnem do „Dobrolinu“ opakowaniu, za nieuczciwą konkurencję na grzywnę 5.000 zł. i 2 tygodnie więzienia oraz na zapłacenie firmie „Dobrolin‘ odszkodowania w wysokości 5.000 zł. Byłoby bardzo pożądanem, żeby inne Sądy Polskie w sprawie naśladownictwa również podzieliły stanowisko Sądu Okręgowego w Warszawie, by w ten sposób raz na zawsze wykorzenić zarazę naśladownictwa. Wiadomem jest bowiem, że zwolennicy tej nieuczciwej konkurencji liczą z góry na łagodność sędziów — niestety ze szkodą dla poszkodowanych.

Województwo śląskie

* **Dobra odpowiedź dana Volksbundowi.** Volksbund rozsyła obecnie do rodziców polskich pisma wzywające ich do podpisania deklaracji w sprawie posyłania dzieci do szkół mniejszościowych. Deklaracja ta ma następujące brzmienie: „Ich erkläre als Erziehungsberechtigte … de … Kinde … geb. am … vor meinem Gewissen und unter meiner eigenen Verantwortlichkeit, dass die Sprache de …. obengenannten Kinde … die deutsche Sprache ist.“

Deklaracje te mają za zadanie nakłonić rodziców polskich do krzywoprzysięstwa, by niezgodnie z istotnym stanem rzeczy zeznali, że dzieci ich mówią po niemiecku. — Na ogół jednak usiłowania Volksbundu rozbijają się o uświadomienie narodowe Ślązaków, którzy pozostawiają zwykle takie pisma Volksbundu bez odpowiedzi. Ale doskonała odpowiedź dał jeden obywatel z Bierunia, który zwrócił deklarację z następującym dopiskiem: „Do Volksbundu w Katowicach: „Jestem Polakiem i posyłam dzieci do polskiej szkoły, a z podobnemi pismami nie zwracać się już więcej do mnie.“

Taką odpowiedź powinni dawać wszyscy, których Volksbund zasypuje swemi pismami, a pisma te najlepiej nadsyłać do Dyrekcji Okręgu Z. O. K. Z.

* **Kolonje letnie Polskiego Czerwonego Krzyża.** W środę 5 września wyjeżdżają do kolonji leczniczej w Jastrzębiu dzieci z Nowego Bytomia, Wełnowca, Rybnika, Siemianowic, Roździenia, Małej Dąbrówki, Mysłowic, Chorzowa, Lipin, Tarnowskich Gór i dzieci, które otrzymały specjalne zawiadomienia. Zbiórka w Katowicach o godzinie 8-mej rano.

— **Górnicy przyjęli podwyżkę płac.** W związku z orzeczeniem Komisji Rozjemczej z dnia 28 sierpnia br., przyznającem podwyżkę zarobków robotnicznych w górnictwie od 4—9%, odbył się w niedzielę o godz. 10 przed południem w Katowicach, przy udziale 150 delegatów z całego Śląska, kongres Rad Załogowych, organizacyj górniczych, należących do Zespołu Pracy. Po wysłuchaniu referatów o ogólnem położeniu gospodarczem w górnictwie polskiem wywiązała się ożywiona dyskusja, w wyniku której zebrani delegaci przyjęli do wiadomości orzeczenie Nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej, stwierdzając jednocześnie, że zarobki w górnictwie śląskiem pomimo podwyżki są niewystarczające. Ponadto domagano się ogłoszenia prac komisji ankietowej w przemyśle węglowym, oraz zniesienia koncernów węglowych.

* **O podwyżkę płac dla pracowników umysłowych.** W sobotę dnia 1 września odbyły się obrady z przewodniczącym komisji rozjemczej o poprawę pracowników umysłowych, zatrudnionych w ciężkim przemyśle. Przewodniczący Komisji oświadczył, że w sobotę, dnia 8 września r. b. odbędzie się przed południem posiedzenie, na którem komisja pojednawczo-rozjemcza rozpatrywać będzie wnioski o dodatki wyrównawcze dla pewnych grup pracowniczych, oraz o ogólną podwyżkę płac. Ze względu na to, że spór zarobkowy dla górników został nareszcie ukończony, mają także pracownicy umysłowi widoki uzyskać pewną poprawę płac.

* **Zmiana nazwy urzędów celnych w Województwie Śląskiem.** Ministerstwo Skarbu zawiadamia, że z dniem 1 września 1928 r. zostaną zmienione nazwy niżej wyszczególnionych urzędów celnych w okręgu administracyjnym Dyrekcji Ceł w Mysłowicach:

Nazwa dotychczasowa Urząd celny II kl.	Nazwa od 1. 9. 28 r. Urząd celny II kl.
1. Glückauf	Ruda Szczęść Boże
2. Samuelsglück	Brzeziny Śl.
3. Brzeziny	Ekspozytura U. C. w Brzezinach Śl.
4. Szyb Karol Emanuel	Karol Emanuel
5. Stare Tarnowskie Góry	Tarnowice Stare
6. Młyn Szombierski	Godula
7. Kopalnia Radzionków	Radzionków-Buchacz
8. Wiktor	Radzionków-Wiktor
9. Kolonja Lisowska	Kończyce
10. Kopalnia Florentyny (Szyb Reden)	Łagiewniki Śl. (Szyb Reden)
11. Kaczyce Raj	Kaczyce Górne
12. Kaczyce Wieś	Kaczyce Dolne

* **Podwyższenie utrzymania służby domowej.** Wartość codziennego utrzymania względnie wyżywienia służby domowej uległa zmianie z mocą obowiązującą od 1 lipca 1928 r. Wartość wynagrodzenia w naturze wzgl. całodziennego utrzymania łącz-

nie z mieszkaniem — ustalona i ogłoszona przez powiatowe względnie miejskie Urzędy Ubezpieczeniowe zgodnie z przepisami wynosi począwszy od 1 lipca 1928 r. na całym terenie górnośląskiej części Województwa Śląskiego:

1. Dla żeńskiej służby domowej (uczenic i innych nisko opłacanych sił, zatrudnionych w gospodarstwie wzgl. przemyśle domowym) miesięcznie 48.— złotych czyli dziennie 1,60 zł: wartość całodziennego wyżywienia bez mieszkania wynosi miesięcznie 37,50 zł. czyli 1,25 zł dziennie.

2. Dla męskiej służby domowej (czeladników, pomocników, parobków oraz dla kucharek i gospodyń) miesięcznie 69.— złotych. czyli dziennie 2,30 zł; wartość całego dziennego wyżywienia bez mieszkania wynosi miesięcznie 55,20 zł, czyli dziennie 1,85 zł.

Uwzględniając wyżej podane wartości wynagrodzenia w naturze, zwracamy uwagę, że wysokość wzgl. opłata składek ubezpieczeniowych uległa odpowiedniej zmianie, począwszy od 1 lipca 1928 r.

Z Katowickiego.

Katowice. (Targ na zwierzęta domowe.) Następny targ na konie i bydło w Katowicach odbędzie się w środę, dnia 12 września na placu przy hali mięsnej.

— (Pokazy lotnicze). Staraniem Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. odbyły się w niedzielę w Katowicach z okazji Tygodnia Lotniczego loty propagandowe nad miastem. Po południu eskadra 2 p. lotniczego z Krakowa wykonała na samolotach myśliwskich „Spad" szereg lotów pojedyczych, loty grupami, oraz dowolne ćwiczenia. O godz. 6.30 wieczorem z lotniska katowickiego eskadra lotnicza odleciała do Krakowa, skąd udaje się na manewry wojskowe w okolice Łucka.

— (Zaocznie zasądzona za przemytnictwo.) Przed tutejszym sądem odbyła się rozprawa przeciw zamężnej Stefanji S. z Gliwic, którą przychwycono na granicy w odcinku bytomskim w chwili, gdy usiłowała przemycić z Niemiec do Polski większy zapas chemikalij. Oskarżona nie stawiła się na rozprawę. Sąd skazał Stefanję S. zaocznie na 6 tygodni więzienia.

Szopienice w Katowickiem. (Nieszczęśliwy wypadek w sieni.) Zamieszkały przy ulicy 3 Maja 36 hutnik Józef Marzec spadł ze schodów, przyczem doznał pęknięcia czaszki. Wypadek zdarzył się w sieni kamienicy nr. 9 przy ulicy Warszawskiej. Marca odstawiono do lecznicy hutniczej w Roździeniu.

Z Świetochłowickiego.

Król. Huta. (Z posiedzenia magistratu.) Pod koniec zeszłego tygodnia odbyło się posiedzenie magistratu, na którem powzięto następujące uchwały: 1. Magistrat postanowił wystąpić stanowczo wobec tych właścicieli domów, którzy nie chcą przeprowadzić koniecznego remontu w swoich domach. Właścicieli domów przy ulicy Hajduckiej 17, przy ulicy Krzyżowej 12, oraz przy ulicy Karola Miarki 3 postanowiono wezwać, by niezwłocznie przystąpili do wykonania napraw domów i mieszkań. Lokatorów odnośnych domów umieści magistrat na czas trwania naprawy w wybudowanym w tym celu baraku. O ile wymienieni właściciele do remontu nie przystąpią, wykona potrzebne prace Urząd Budowlany na koszt właściciela. — 2. Miejskiemu Komitetowi Opieki nad Dzieckiem, który organizuje w czasie od 16—23 września br. w Królewskiej Hucie Tydzień Dziecka, przyznał magistrat zapomogę w kwocie 1000 zł. — 3. Uchwalono przedłożyć Radzie miejskiej wniosek o zakupienie od Banku Polskiego budynku, położonego przy ulicy Piastowskiej 3 na pomieszczenie biur Powiatowej Komendy Uzupełnień. — 4. Na podstawie przeprowadzonych przetargów ofertowych oddano kilku przedsiębiorcom miejscowym wykonanie robót w budynkach miejskich, mianowicie w budynku przy ulicy Mickiewicza, przy ul. Głowackiego 5 i przy ulicy Zjednoczenia 3. — 5. Dla parków zabawowych dla dzieci postanowiono zakupić dwie huśtawki.

— (Dalszy spadek liczby bezrobotnych w mieście.) W poprzednim tygodniu liczba bezrobotnych w Królewskiej Hucie obniżyła się o 95 osób i wynosi obecnie 1791 osób, w tem 1139 mężczyzn i 662 kobiety. Według grup zawodowych przypada z liczby tej na górnictwo 396, na hutnictwo 237, na przemysł metalowy 51, na budownictwo 24, na przemysł drzewny 11, na rolnictwo 9, na robotników wykwalifikowanych 61, na robotników niewykwalifikowanych 837, na pracowników umysłowych 161 osób. W czasie tygodnia sprawozdawczego pobierało wsparcia 825 bezrobotnych, na zgłoszone wolne miejsca skierowano 246 osób.

— (Kasa Chorych posiada własny dom.) Miejscowa Kasa Chorych nabyła dom, w którym będą się mieścić kancelarje kasy. Dotychczasowa siedziba była zbyt ciasna. Kiedy nastąpi przeniesienie biur, nie wiadomo, gdyż tymczasem

Giełda zbożowa i pieniężna.

z dnia 1 września 1928 r.

Warszawska giełda zbożowa.

Żyto 37,50—38. Pszenica 49,50. Jęczmień browarowy 37—38. Jęczmień do śrutowania 35.36. Owies 37—38. Osucie pszeniczne i żytnie 27—28. Mąka żytnia 65 proc. 58 do 59. Reszta notowań bez zmian. Tendencja spokojna. Obrót mały.

Poznańska giełda zbożowa.

Nowe żyto 35—35.75. Nowa pszenica 43.50—45.50. Jęczmień browarowy 36—38. Owies 31,75—32,25. Osucie żytnie 27,50—28.50. Mąka pszeniczna 63—67. Mąka żytnia 52,50. Groch Wiktorja 71.50—76.50. Groch Folgera 65—70. Tendencja słaba.

Notowania złotego zagranicą:

Londyn 43,30. Zurych 58,20. Berlin 46,875—47,275. Wypłata na Warszawę 57,71—85. Wiedeń 79,37—65. Praga 378,325.

Na czarnej giełdzie w Warszawie płacono za 1 dolar 8,88¼. Pożyczka dolarowa z roku 1919/20 spadła o 1 zł., natomiast 4 proc. pożyczka inwestycyjna poszła w górę o 0,25 zł. Inne pożyczki bez zmian. Siedm proc. pożyczka stabilizacyjna była bardzo pożądana i poszła w górę z 91,50 na 92,50.

odbywają się układy z komornikami o wyprowadzenie się z mieszkań domu kupionego przez Kasę Chorych.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Targ na konie i bydło.) Następny targ na bydło i konie w Pszczynie odbędzie się 5 września na targowisku.

Murcki w Pszczyńskiem. (Pożar stogów.) Przed kilku dniami wybuchł pożar w stogach przy szosie Katowickiej. Ogień zniszczył 10 stogów ze słomą. Poszkodowani są robotnicy, którzy obliczyli, że szkoda wynosi około 500 złotych. Stwierdzono, że ogień spowodowali chłopcy, którzy bawili się zapałkami.

Goczałkowice w Pszczyńskiem. (Życie w zdroju.) Kuracjusze, którzy tu przyjechali, nie mogą narzekać. Tak cudnej pogody nie pamiętają tu od lat. Setki osób z Warszawy, Łodzi, Będzina, Lwowa, Krakowa i całego Śląska pławiło się w słońcu. Prześliczne wycieczki w Beskidy i czarującą okolicę Goczałkowic, łódkowanie na stawie, kąpiele słoneczne, dancingi urozmaicają pobyt. Wybuchy źródła solankowego są niebywałą atrakcją dla gości kąpielowych i tysięcy wycieczkowiczów. Obecnie zbliża się trzeci najtańszy sezon i zewsząd płyną zgłoszenia o mieszkania, tak, że podobno zarząd zdrojowy nosi się z myślą przedłużenia sezonu poza wrzesień. Jeżeli jesień, ta przysłowiowa cudna polska jesień dopisze, to tegoroczni kuracjusze wygrają wielki los dla zdrowia i przyjemności.

Podlesie w Pszczyńskiem. (O uśmierzenie nędzy mieszkaniowej). Że w obecnych czasach po miastach i większych osadach robotniczych bieda mieszkaniowa jest wielka, o tem śpiewają wróble na dachach. Lecz, że w tak bogatej gminie jak Podlesie istnieją takie rozpaczliwe stosunki mieszkaniowe, tego nie można pojąć. Stosunki mieszkaniowe są tu naprawdę opłakane. Oto dwie sobie zupełnie obce rodziny są zmuszone mieszkać w jednym pokoju, do którego przytyka kuchenka. W innem mieszkaniu składającem się również z jednego pokoju tłoczą się aż trzy rodziny. Żony tych 3 lokatorów gotują na jednej kuchence. Nikt nie stara się o odpowiednie mieszkania dla tych rodzin. We wrześniu zeszłego roku włoczono tych ludzi do jednej izdebki i kuchni. Przedstawiciel gminy i miejscowego urzędu mieszkaniowego oraz policja przyrzekali, że mają tak mieszkać tylko przez jeden tydzień, gdyż postarają się zaraz o inne mieszkania. Niestety do dziś nic w tym kierunku nie uczyniono. Zaś w pewnym domku, który może pomieścić najwyżej dwie rodziny, mieszka 7 rodzin. Powyżej podane przykłady świadczą, że sprawa mieszkaniowa w Podlesiu jest wprost okropna i zaniedbana. Na jednem z posiedzeń rady gminnej, poruszono sprawę, wybudowania domu, w którym możnaby umieścić tych bezdomnych. Niestety większość radnych temu zamiarowi stanowczo się sprzeciwiła. Z tego powodu dotychczas o budowaniu mieszkań nikt nawet nie pomyśli. Gmina Podlesie wydała bardzo dużo pieniędzy na rozbudowę dróg, lecz nie ku zadowoleniu wszystkich obywateli, gdyż w pewnych odcinkach rozbudowa dróg nie była koniecznie potrzebna. Korzystniej byłoby dla gminy i mieszkańców, gdyby więcej czyniono w kierunku uśmierzenia nędzy mieszkaniowej. Górnik.

Ornontowice w Pszczyńskiem. (Grom zabił kobietę.) Pod koniec zeszłego tygodnia przechodziła nad tutejszą okolicą gwałtowna burza. Podczas burzy została zabita przez uderzenie gromu 29-letnia Otylja Malczyk, która wracała z pola do domu.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Na co miasto zużyje pożyczkę?) Ostatnie posiedzenie rady miejskiej trwało zaledwie 10 minut. Obradowano tylko nad przyjęciem pożyczki w wysokości 900.000 zł, którą miastu przyznano na cele inwestycyjne, a która w przeciągu 30 lat powinna być zwrócona w 60 ratach. Z tych 900.000 zł miasto przeznaczyło 600.000 na budowę rzeźni, 150.000 na prace przy zakładaniu wodociągów, 90.000 zł na urządzenie placu targowego oraz 50.000 zł na rozszerzenie sieci światła elektrycznego.

— (Żywcem zasypany.) Robotnik Norek, zatrudniony w cegielni, wpadł przypadkowo do dołu napełnionego wapnem. Spadające wapno zasypało nieszczęśliwego, przez co doznał ciężkich okaleczeń. W stanie beznadziejnym odstawiono go do szpitala.

— (Zjazd śpiewacki.) W niedzielę 16 bm. odbędzie się w ogrodzie p. Cichego w Rybniku-Paruszowcu VII. zjazd Kół Śpiewackich okręgu rybnickiego. Do popisu stanie około 1400 śpiewaków. Program uroczystości jest następujący: Przed południem o godz. 7.30 zbiórka chórów w auli szkoły I. w Rybniku. O godz. 8.15 generalna próba okręgowa. O godz. 9.30 wymarsz do kościoła św. Antoniego na nabożeństwo. Następnie pochód przez miasto i odmarsz do ogrodu. Następuje przerwa obiadowa. Po południu o godz. 2 koncert ogrodowy. O godz. 3 otwarcie zjazdu i popisy chórów. Poza konkursem popisy dowolne. Zarząd okręgowy zaprasza do jak najliczniejszego udziału w zjeździe.

— (Historyjka podatkowa.) Mistrz rzeźnicki Foik, zamieszkały w Knurowie, chciał udać się do Mysłowic, celem zakupu bydła. Gdy podszedł do okienka, by kupić bilet, przystąpiło do niego dwóch urzędników finansowych, którzy zażądali, by wydał im wszystkie pieniądze, gdyż nie zapłacił wyznaczonego mu podatku. Ponieważ Foik stawiał opór, przywołali policjanta, który skonfiskował mu całą gotówkę w wysokości 2100 złotych. Skonfiskowane pieniądze były jego całym majątkiem.

Paruszowiec w Rybnickiem. (Stosunki w hucie „Silesia".) O stosunkach, panujących w hucie „Silesia" w Paruszowcu i o praktykach germanizacyjnych gen. dyrektora Mondena pisano już niejednokrotnie. — Jak dalece nieznośne są tam stosunki, dowodzą m. in. następujące fakty: W tutejszej hucie założono „Kółko pływackie" pod protektoratem dyr. Mondena. — Rzecz oczywiście bardzo chwalebna, gdyby nie to, że i taką rzecz wyzyskano dla szykan antypolskich. Oto z niewiadomych powodów fakt założenia Kółka trzymano w tajemnicy aż niemal do terminu zawodów pływackich w dniu 26 sierpnia. — Do Kółka wciągnięto tymczasem samych zagorzałych Niemców, którzy też opanowali zarząd. — Polacy dowiedzieli się o istnieniu Kółka dopiero na krótko przed zawodami. Oczywiście wiadomość ta wywołała wśród robotników polskich oburzenie, zwłaszcza, że do zawodów nie chciano dopuścić Polaków. — Dopiero pod naciskiem zrobiono, że dwóch Polaków, w tym jeden 14-letni chłopak wzięło udział w zawodach, — ale i tak dano im możliwie najgorsze miejsca. Wielką rolę w tej „polityce" sportowej odegrał łaziebny Długojczyk, który za te „zasługi" około niemczyzny otrzymał stały etat i przesunięcie do grupy B. urzędników. Śmieszne to, ale prawdziwe. Wreszcie nadszedł dzień zawodów pływackich. — I oto znowu okazały się drobnostkowe szykany germanizatorów z huty „Silesia". Miejsca siedzące bowiem, poza jednem burmistrzem Rybnika, otrzymali sami Niemcy, a Polakom przyznano tylko karty na miejsca stojące. Na uroczystości wręczenia nagród w kasynie i na zabawie, która się potem odbyła, panowała niemczyzna. — Dyrektor Monden wygłosił przemówienie tylko w języku niemieckim, a obecni śpiewali pieśni niemieckie. Tak samo na zabawę dopuszczono jedynie Niemców. Dziwne conajmniej było zachowanie inicjatora Kółka pływackiego p. Górskiego, który do oburzonych tem rozpanoszeniem się niemczyzny polskich robotników, wołał: „Bolszewicy" itp. Pan G. nazewnątrz udaje Polaka, choć gazety polskie kilka razy już zajmowały się jego działalnością. Dziwne także jest, niektórzy urzędnicy, jakkolwiek dobrze znają działalność dyrektora Mondena, uważają za stosowne stawać w jego obronie ze zbytnią gorliwością, ilekroć gazety polskie zajmą się tym panem. — Takie zachowanie się ich nie przyczynia się do wzrostu ich powagi wśród robotników.

Z dalszych stron.

Arlberg. (Wicher zrzucił z toru pociąg.) Na linji kolejowej Arlberg wskutek szalejącej burzy zniesiony został kompletnie budynek dworcowy, zaś pociąg, składający się z piętnastu wagonów towarowych zrzucony został siłą wichru z nasypu, przyczem wszystkie wagony uległy strzaskaniu.

Ostatnie telegramy.

Otwarcie targów wschodnich.

Lwów. (PAT.) W niedzielę o godz. 10 nastąpiło uroczyste otwarcie 8-mych Międzynarodowych Targów Wschodnich we Lwowie. Po uroczystej mszy św. nastąpiło otwarcie Targów, na którą to uroczystość przybyli ministrowie Kwiatkowski, Niezabytowski i Kühn. Całość wystawy przedstawia się bardzo imponująco. Wśród wystawców spotyka się przeszło 20 państw. Między innemi osobne pawilony posiadają Palestyna, Francja, Egipt i Austrja. Samochody zagraniczne są umieszczone w oddzielnych pawilonach.

Katastrofa kolejowa pod Częstochową.

Warszawa. (PAT). Dnia 1-go bm. nad ranem na stacji Gorzkowice linji Częstochowa-Piotrków, na stojący na stacji pociąg węglowy najechał wskutek złego nastawienia zwrotnicy drugi pociąg towarowy, w następstwie czego zostało zuełnie rozbitych 14 wagonów, zaś 11 uległo wykolejeniu, przyczem zostały one ciężko uszkodzone. Jeden parowóz rozbity, hamulcowy zabity, zaś drugi hamulcowy ciężko ranny. Obydwa tory zatarasowane. Na miejsce katastrofy przybyły dwa pociągi ratunkowe, jeden z Częstochowy, drugi z Piotrkowa, zaś o godz. 7.53 rano wyjechał na miejsce wypadku pociąg specjalny z komisją śledczą, przedstawicielami Ministerstwa Komunikacji i prezesem Dyrekcji Warszawskiej. Wskutek zatarasowania torów, pociągi pośpieszne z Krakowa i Katowic musiały czekać na stacji Kamińsk do godz. 11 rano i wówczas dopiero po uprzątnięciu jednego z torów, ruszyły dalej w drogę.

Alarmy nacjonalistów niemieckich.

Berlin. (PAT.) Organ nacjonalistów „Deutsche Tages-Zeitung“ zamieszcza obszerny artykuł p. t. „Genewa i kwestje wschodnie“, w którym uderza na alarm z powodu nowych coraz bardziej wzrastających niebezpieczeństw, zagrażających niemieckiej polityce wschodniej: „Deutsche Tages-Zeitung“ uważa za pierwszy powód do obaw co do losów niemieckiej polityki wschodniej fakt, że rozmowy genewskie prowadzić będzie socjalistyczny kanclerz Müller, który mniej, niż każdy inny polityk niemiecki, uwzględniać będzie interesy żywotne niemieckich terenów wschodnich. Drugiem źródłem niebezpieczeństwa jest wzrastające zainteresowanie się Polską ze strony mocarstw zachodnich, mających decydujący głos w Genewie. Dotychczas bowiem polityka polska posiadała tylko poparcie francuskie, obecnie Niemcy muszą się liczyć z tem, że Anglja również udzieli tego poparcia polskiemu stanowisku, oraz propozycji polskiej co do Locarna Wschodniego. Dalej czesi, którzy dotychczas nie zdradzali żadnego zainteresowania sprawą Locarna wschodniego, obecnie zaczęli się tą sprawą interesować wobec demonstracyj anschlussowych. Wreszcie amerykanie, którzy usadawiają się obecnie na polskim Górnym Śląsku i zamierają z Warszawą umowy bardzo szkodliwe dla Niemiec, interesują się również Polską coraz bardziej, inwestując coraz większe kapitały w Polsce. W ten sposób liczba czynników zainteresowanych kwestją Locarna wschodniego wzrasta. Zagadnienie to zaczyna się stawać kwestją decydującą dla przyszłości niemieckiej, tem niebezpieczniejsza, że niemiecka polityka wschodnia zaniedbana była przez szereg ostatnich lat i ułatwiła przez to sytuację przeciwnikowi.

Sensacyjne zeznania Stinnesa.

Berlin. (PAT.) Sprawa nadużyć zwaloryzowanych pożyczek wojennych niemieckich w związku z którą został osadzony w więzieniu spadkobierca i syn potentata przemysłowego, Hugona Stinnesa, przybiera coraz większe rozmiary. Prasa berlińska donosi, że przesłuchiwanie młodego Hugona Stinnesa miało przebieg niezwykle burzliwy. Oskarżony miał podnieść niezwykle ciężkie zarzuty przeciwko wysokim urzędnikom państwa niemieckiego, a szczególnie przeciw komisarzowi Rzeszy, kierującemu waloryzacją tych pożyczek. Stinnes miał oświadczyć, że byly poseł do parlamentu francuskiego Calmon, który już raz był zamieszany w podobną aferę, zażądał od niego pół miljona marek, oświadczając w zamian za to gotowość zatuszowania i umorzenia całej sprawy. Calmon miał opierać swe przyrzeczenie na dobrych stosunkach z komisarzem Rzeszy dla spraw waloryzacji.

Ślad Amundsena.

Berlin. (PAT.) United Press donosi z Kopenhagi, że do Kongso przybył parowiec Brodd, który przywiózł ze sobą jeden z pływaków oderwanych od samolotu Latham, na którym jak wiadomo Amundsen wyleciał na poszukiwanie ekspedycji gen. Nobile. Pływak ten znaleziony był w odległości o 5 godzin drogi morskiej od Tromgoe. Fakt ten zdaje się potwierdzać przypuszczenia o śmierci Amundsena, który niewątpliwie utonął w czasie rozbicia się samolotu.

Wielki obchód jubileuszowy gminy.

Gmina Sucha Góra, w powiecie tarnogórskim, obchodzi w niedzielę, dnia 9 września 1928 roku 150 lecie założenia gminy, a setną rocznicę swej samodzielności komunalnej. Ponieważ uroczystości w Suchej Górze mają być równocześnie zjazdem wszystkich zarządów i rad gmin wiejskich oraz zarządów miast Województwa Śląskiego, przeto zarząd gminy Sucha Góra zaprasza niniejszem zarządy gmin, miast śląskich oraz towarzystwa do Suchej Góry na dzień 9 września. Zarząd gminy-jubilatki i jej mieszkańcy spodziewają się, że delegaci wszystkich miast, gmin przemysłowych i wsi zjadą się do Suchej Góry i przyczynią się do uświetnienia tej uroczystości. W tym celu uprasza się wszystkich pp. burmistrzów i sołtysów o rychłe uwiadomienie członków rad miejskich i wiejskich o odbyć się mających uroczystościach w Suchej Górze, aby zawczasu mogli się przygotować do wzięcia udziału w zjeździe i uroczystości jubileuszowej. Ze względów oszczędnościowych zarząd gminy osobnych zaproszeń nie wysyła. Panów Burmistrzów i Sołtysów uprasza się także, aby członków rad miejskich i gminnych zaznajomili z programem uroczystości jubileuszowych.

O godz. 8—9 zbiórka i przyjmowanie gości.

O godz. 9.15 przed południem wymarsz na nabożeństwo do kościoła parafjalnego.

O godz. 1—2 po południu przyjmowanie później przybyłych delegatów miast i gmin oraz towarzystw polskich.

O godz. 2.30 wymarsz za wieś na udekorowaną łąkę, gdzie odbędzie się koncert, różne gry i niespodzianki.

O godz. 8 wieczorem capstrzyk i pochód przez wieś, następnie iluminacja i puszczanie ogni bengalskich.

Uprasza się, aby towarzystwa przybyły ze sztandarami, a poszczególne miasta i gminy, by wysłały członków straży ogniowych. Komitet obchodu uroczystości uprasza także zarządy gmin o przysłanie najpóźniej do 7 września uwiadomienia, czy gmina przyśle delegatów na obchód uroczystości jubileuszowych.

Komitet:

Wiśniewski, sołtys. Holeczek, kierownik. Wojtasik, ławnik.

Zaostrzenie stosunków w Jugosławji.

Wiedeń. (PAT.) Prasa donosi z Białogrodu: Na odbytem w sobotę zebraniu koalicji chłopsko-demokratycznej powzięto uchwałę, wzywającą członków koalicji, aby nie brali żadnego udziału w manifestacjach, kongresach, zgromadzeniach i rokowaniach, w których uczestniczyć będą delegaci obecnego rządu lub stronnictw rządowych. Uchwała ta oznacza zaostrzenie stosunków między opozycją i rządem.

Maksym Gorkij chory.

Wiedeń. (PAT.) Dzienniki donoszą z Leningradu, że Maksym Gorkij, znany pisarz rosyjski, który w tych dniach powrócił z podróży po Rosji, zachorował ciężko na zapalenie płuc.

Aresztowanie komunistów włoskich.

Rzym. (PAT.) Jak podaje agencja Havasa, w Waltano aresztowano 60 komunistów. Pozatem wykryto tam tajną drukarnię komunistyczną.

Proklamacja królestwa Albanji.

Wiedeń. (PAT.) Neue Freie Presse“ donosi z Tirany; Komisja, wyznaczona przez albańskie Zgromadzenie Narodowe dla zmiany konstytucji — uchwaliła proklamowanie Achmeda Zogu królem Albanji. Uroczystość proklamacji odbyła się w sobotę. Po proklamowaniu Achmeda Zogu królem przez parlament udali się posłowie do rezydencji nowego króla, celem złożenia mu hołdu.

Białogród. (PAT.) według doniesień z Tirany, nowy monarcha złożył już przysięgę na wierność konstytucji. Ogłoszenie Achmeda Zogu królem oznajmione zostało miastu 101 wystrzałami armatniemi.

Wiedeń. (PAT.) Albańskie biuro prasowe zaprzecza stanowczo, pogłosce rozpowszechnianej zagranicą, jakoby poseł angielski w Tiranie zaprotestował przeciwko proklamowaniu Achmeda Zogu królem.

Białogród. (PAT.) W związku z objęciem przez Achmeda Zogu władzy królewskiej dziennik „Politika“ dowiaduje się, ze źródeł miarodajnych, że stanowisko rządu jugosłowiańskiego w tej sprawie będzie takie, jak tego wymagać będą interesy państwa. Rząd białogródzki nie otrzymał jeszcze urzędowego zawiadomienia o zmianie ustroju w Albanji, nie może przeto wypowiadać się ani wyrażać swych poglądów na te sprawy.

Za kim będą głosować naturalizowani Amerykanie.

Nowy Jork. (PAT.) Jak dotychczas można sądzić, głosy obywateli naturalizowanych przy przyszłych wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych nie pójdą solidarnie, lecz podzielą się między republikanów i demokratów. Co do polskich głosów, to niewątpliwie większość ich pójdzie za Shmidtem. „Niektóre pisma, jak np. „Dziennik dla wszystkich“, w Buffilao oświadczyły się już za Hooverem. Włosi, których liczba jest bardzo znaczna częściowo głosować będą za Hooverem, jako zwolennikiem prohibicji. Oczywiście ci Włosi, którzy są gorącymi katolikami, a takich wśród nich jest poważna liczba, głosować będą za Shmidtem podobnie jak wszyscy bez wyjątku Irlandczycy Niemcy są przychylni Hooverowi, Francuzi, których liczba jest bardzo znikoma, są zażartemi przeciwnikami Hoovera. Z tego wynika, że większość, t. zw. obcych głosów padnie za Shmidtem.

Zwolennicy paktu Kelloga.

Waszyngton. (PAT.) 39 narodów wyraziło już w sposób oficjalny, bądź nieoficjalny zamiar przystąpienia do paktu Kelloga.

Z całego świata.

Jest jeszcze poczucie moralności.

Jedną z najmodniejszych osobistości Europy jest obecnie młoda Afrykanka, Józefina Baker. Przez przypadek dostała się ona do Europy i przez przypadek została tancerką. Swym nieokiełznanym temperamentem i brakiem jakichkolwiek skrupułów w okazywaniu zapomocą tańca wewnętrznych nastrojów, wywołuje Józefina Baker entuzjam u zblazowanej publiczności wielkomiejskiej. Znana ona jest także jako artystka filmowa.

Słynna obecnie tancerka przebywa obecnie na gościnnych występach w Hadze. Wyjechała ona na wycieczkę w okolice Hagi samochodem. Wieść o przybyciu egzotycznej tancerki rozeszła się szybko i cała ludność wyległa na jej spotkanie. Uradowana tą popularnością Józefina Baker zdecydowała się na wykonanie jednego ze swych tańców, wobec licznego tłumu. Zaledwie jednak zaczęła produkcję, wszystkie matrony holenderskie zaczęły się wycofywać pociągając za sobą córki i mężów. Po kilku minutach, Józefina Baker znalazła się sama w towarzystwie swych towarzyszy. Prasa miejscowa z oburzeniem podkreślą, że Józefina Baker naruszyła zasady moralne ludności holenderskiej.

Może ten epizod nauczy słynną tancerkę, że Europa to nie Afryka i że co tam się odkrywa, u nas musi być przykryte.

W damskich półbucikach naokoło świata.

W istnej powodzi przeróżnych obieżyświatów, jakich się namnożyło bez liku ku udręce władz, redakcyj, instytucyj humanitarnych etc., zasługuje na wzmiankę dzięki swej oryginalności niejaki Achilles Ben Hur recte Wissman, 21-letni Niemiec, podający się za Araba.

Młodzieniec ten zgłosił się do dyrekcji amerykańskiego Fox-Filmu i zaproponował oryginalną umowę. Oto zamierza przewędrować glob ziemski w ciągu 4 lat w damskich półbucikach, nie mając ani pieniędzy, ani dokumentów osobistych. Po szczęśliwem zakończeniu podróży Fox-Film zobowiązuje się wypłacić mu 35 tysięcy dolarów.

Gdy ugoda stanęła, Ben-Hur wywędrował z Hollywood 3 lipca roku ubiegłego, odziany w damskie pantofelki. Przeszedł już Stany Zjednoczone, Hiszpanję, Francję. Obecnie bawi w Berlinie. W 11 miesiącach wędrówki zdarł już 231 par obuwia damskiego, które zawsze wypraszał od kobiet. Zarabia na życie sztuczkami magicznemi, w których ma wielką biegłość. Niebawem pojawi się w Polsce, by przez Rosję, Syberję, Chiny i Japonję zakończyć swą podróż. Etapy morskie odbywa na koszt Fox-Filmu. Spodziewa się dotrzeć w r. 1931 do Hollywood, gdzie prócz 35 tys. dolarów czeka go engagement do filmu.

Straszliwy orkan.

Na wybrzeżu afrykańskiem w pobliżu Algieru szalał w ostatnich dniach szalony orkan, który połączony był z trzęsieniem ziemi. Szczególnie silne spustoszenia wyrządził orkan w samym Algierze. — Liczne domy zawaliły się, — potężne drzewa wraz z korzeniami unosiły się w powietrzu. — Skutkiem tych szkód poniosło wiele osób śmierć, — a kilkuset mieszkańców jest rannych.

CZASOPISMA.

Nowe pisma w Polsce. W końcu lipca i w sierpniu powstało w Polsce szereg nowych pism, a mianowicie w Krakowie dwutygodnik polityczny „Głos Legjonisty“, w Warszawie — tygodnik społeczno-ekonomiczny „Naród — gospodarz“ i kwartalnik lekarski „Gastrologja“, w Poznaniu tygodnik satyryczno-humorystyczny — „Pręgierz“, jako dodatek do „Prawdy robotniczej“ i wreszcie w Czersku „Czasopismo popularne“, dodatek do „Echa borów Tucholskich“.

Tani kredyt dla rolników pod zastaw ziemiopłodów.

Oddawna rolnicy narzekają na brak i drożyznę kredytu krótkoterminowego. Kredyt ten potrzebny jest głównie po żniwach, kiedy to wydatków co nie miara, a w kasie pustki. W okresie tym ceny zbóż są zazwyczaj najniższe. Wskutek tego powyższego rolnik zmuszony jest zapożyczać się u lichwiarzy, albo też musi sprzedawać ziemiopłody po nadmiernie niskich cenach, aby pokryć chociażby najdokuczliwsze zobowiązania. W ten sposób nawet w lata urodzajne rolnik nierzadko biedę klepie, gdyż cały rok zabiera handlarz, skupujący zboże po cenach niżej kosztów produkcji. Na szczęście już weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o rejestrowym zastawie rolniczym.

Na mocy tego rozporządzenia rolnik może łatwo uzyskać pożyczkę w państwowych instytucjach kredytowych, w komunalnych kasach oszczędnościowych, w gminnych kasach pożyczkowo-oszczędnościowych, w spółdzielniach rolniczych albo też i w innych instytucjach kredytowych, upoważnionych do tego przez Ministra Skarbu.

Instytucje wyżej wyszczególnione udzielają pożyczki pod zastaw. Przedmiotem zastawu mogą być tylko produkty rolnicze własnego gospodarstwa. A więc kredyt można uzyskać naprzykład, na zboże w snopach, siano, na bydło opasowe i t. p.. Zastaw ten różni się jednak od dotychczasowych zastawów tem, że produkty zastawione pozostają u rolnika. Z powyższego korzystają obie strony: dłużnik i wierzyciel. A mianowicie instytucja kredytowa wie, że w razie nieuiszczenia długo może łatwo zlicytować zastawione ziemiopłody, z drugiej strony gospodarz po uiszczeniu długu może spieniężyć swe produkty już po lepszych cenach.

Pragnąc uzyskać powyższy kredyt, rolnik najpierw zawiera odpowiednią umowę z instytucją kredytową; następnie podpis winien być poświadczony przez rejenta albo też przez sąd. W umowie tej należy wymienić przedmiot zastawu np. żyto w snopach w takiej, a takiej ilości. Następnie umowę tę należy zarejestrować w sądzie pokoju lub w sądzie powiatowym, na terenie którego znajduje się dane gospodarstwo. Są to najważniejsze formalności, które winny być załatwione przy uzyskiwaniu pożyczki.

Z drugiej strony instytucje kredytowe udzielające pożyczki mogą w każdej chwili sprawdzać płody zastawione; czy są na miejscu, czy nie zostały zniszczone. O ile rolnik sprzeciwia się temu, winien natychmiast zwrócić pożyczkę. W związku z tem gospodarz winien produkty zastawione ochraniać przed zniszczeniem. Jeżeli zaś zniszczy je świadomie — wówczas może być karany więzieniem do jednego roku i grzywną do wysokości 10.000 złotych. Płody zastawione dla odróżnienia od reszty płodów rolnika, niezastawionych, winny być oznaczone znakami. Na znaku tym oznaczona będzie ilość i gatunek artykułu zastawionego oraz osoba zastawnika. Znaki te wydawane będą przez instytucje kredytowe.

Jednak instytucje te mogą ustalić dodatkowo jeszcze inny sposób dla zabezpieczenia tożsamości zastawionego przedmiotu.

Z tego kredytu korzystać powinni wszyscy rolnicy, potrzebujący gotówki.

SPORT

Komunikat nr. 28.

z posiedzenia Wydziału Gier i Dyscypliny Śl. Z. O. P. Nu.

1. Ukarani zostali następujący gracze dyskwalifikacją za brutalną grę od 29 sierpnia do 11 września br. Szuas Jerzy K. S. Diana, Kubik Edward K. S. „06“ Mysłowice. Głoczyk Alfons, K. S. Wełnowiec „25“, Ziegler Maks Polic. K. S., Krupa Józef i Machalica Augustyn K. S. „20“ Bogucice.

Za umyślne kopnięcie od 29 sierpnia do 11 września br. Mierek Leon K. S. Stadjon Król. Huta, Zimnik Eugen K. S. „Odra“ Szarlej, Ferdyn. Adam „Orkan“ W. Dąbrówka.

Za słowną obrazę sędziego: Walczuch Rudi „06“ Mysłowice od 29 sierpnia do 25 września b. r.

Za czynne znieważenie gracza od 29 sierpnia do 25-go września b. r. Simiński Wiktor K. S. Stadjon Król. Huta, Rothkegel Edmund i Rothkegel Roman K. S. „Iskra“ Siemianowice.

Za niebezpieczną grę od 29 sierpnia do 11 września b. r. Wysocki Maks K. S. Naprzód Lipiny, Lelon Wilh. K. S. Iskra Siemianowice.

Za podwójne podpisanie karty zgłoszeń Dziura Roman od 29 sierpnia do 25 września b. r. (3. III. dla K. S. Rozwój, 8. II. K. S. Ligocianka.)

2. Odrzucono protest K. S. „Iskra“ Siemianowice c/a Naprzód Lipiny na podstawie § 13 przep. Prof. Weyssenhoffa.

3. Z powodu odbycia zawodów Mittelschlesien — Śląsk w dniu 16 września b. r. uchwalono zakaz gier od godz. 12-tej z wyjątkiem powiatu Rybnickiego, Tarnogórskiego i Bielskiego.

A. Cyganek, sekr. W. Korduła, przewodn.

Program radjowy.

Wtorek 4 września 1928 r.

Katowice, fala 422: 17.00 Odczyt: „Z wycieczek po Spiszu i Orawie“. — 17.25 Wykład historji Polski. — 18.00 Koncert popołudniowy. W programie muzyka operetkowa. — 19.00 Rozmaitości. — 19.20 Komunikat harcerski. — 19.30 Odczyt, organizowany przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej w Katowicach. — 19.55 Komunikat rolniczy. — 20.15 Koncert wieczorny.

Warszawa, fala 1.111: 17.25 Odczyt z Poznania. — 18.00 Koncert popołudniowy. — 19.00 Rozmaitości. — 19.30 Odczyt: „Pomoc w nagłych wypadkach“. — 20.05 Nadprogram. — 20.15 Koncert wieczorny. — 22.30 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 566: 13.00 Sygnał czasu i hejnał z wieży Marjackiej. — 17.00 Płyty gramofonowe. — 17.25 Pogadanka dla rodziców i wychowawców. — 18.00 Koncert. — 19.00 Rozmaitości. — 19.30 Odczyt: „Konieczność organizacji przeciwgazowej cywilnej“. — 20.15 Koncert. — 22.30 Muzyka taneczna.

Poznań, fala 344.8: 7.00 Gimnastyka poranna. — 13.00 Koncert „Tria“. — 17.25 Odczyt: „Propaganda kultury polskiej w Brazylji“. — 18.00 Koncert. — 19.20 Odczyt: „Towarzystwa Czytelń Ludowych“. — 19.45 Odczyt: „Zasadnicze różnice między dotychczasowem a nowem prawem akcyjnem“. — 20.30 Koncert muzyki lekkiej. — 20.15 Koncert wokalny. — 22.20 Nadprogram. — 22.40 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 322.6.

Gliwice, fala 250: 16.00 Program dla dzieci. — 16.30 Koncert nowoczesnej muzyki francuskiej. — 18.00 Odczyt: „Niedomagania psychiczne i ich leczenie“. — 18.30 Lekcja francuskiego. — 19.25 Przegląd sztuki i literatury. — 20.30 Recytacje Rudolfa Blümera. — 21.10 Wesołe rozmaitości.

Berlin, fala 488.9: 12.30 Kwadrans dla rolnika. — 16.30 Przegląd bibljograficzny. — 17.00 Koncert. — 19.00 Odczyt: „Mechanizacja pracy biurowej“. — 19.30 Odczyt: „75-lecie badacza Afryki H. v. Wissmana“. — 20.30 Wielka msza nr. 3 F-moll Brucknera, następnie koncert.

Wiedeń, fala 217.2: 11.00 Poranek muzyczny. — 18.15 Koncert. — 19.00 Odczyt: „Jak powstaje karykatura i dlaczego z niej się śmiejemy“. — 19.30 Odczyt: „Fauna Austrjacka“. — 20.05 Z utworów Tołstoja. — 21.00 „Oświadczyny“ — sztuka w 1 akcie, Czechowa, następnie muzyka wieczorna.

Teatr Polski w Katowicach.

Otwarcie sezonu 1928/29 Teatru Polskiego w Katowicach.

W sobotę dnia 8 września 1928 r. o godz. 7.30 wieczór odbędzie się w Teatrze Polskim otwarcie sezonu 1928/29. Odegraną będzie opera Stanisława Moniuszki „Hrabina“. — Na intencję nowego sezonu odbędzie się tegoż dnia Msza św. w Kościele Najśw. Panny Marji o godz. 9-tej rano.

Inauguracyjne przedstawienie dramatu odbędzie się w środę dnia 12 września o godz. 7.30 wieczorem. Odegraną będzie tragedja P. Corneille'a „Cyd“ w przekładzie St. Wyspiańskiego. Bliższe szczegóły podane będą niebawem.

Odpowiedzi redakcji.

P. A. Radzionków. Ubranie nie podlega zajęciu, o ile się udowodni, że jest niezbędnie potrzebne do użytku. Radzimy stawić wniosek o zwolnienie zajętego płaszcza.

J. B. Rb. 1. Bliższe szczegóły o związku wynalazców podaliśmy w „Katoliku Polskiem“ Nr. 201. 2. Urząd Patentowy w Warszawie Elektoralna nr. 2. 3. Radzimy zwrócić się do Związku lub do Centrali Patentów w Katowicach, ul. 3-go Maja 21, gdzie Pan otrzyma potrzebne informacje.

Do Głożyn. Kolej linowa, o której Pan pisał, bezwątpienia należy do urządzeń użyteczności publicznej. Przed rozpoczęciem budowy wiadomość o budowie kolei była ogłoszona w gazecie urzędowej z podaniem, gdzie wyłożone są plany budowy, oraz z wezwaniem stawienia ewentualnych sprzeciwów. Jeśli gospodarze w Głożynach nie dowiedzieli się o wiadomości podanej w gazecie i nie wnieśli sprzeciwów w czasie przepisanym, to sprawa jest przesądzona, to znaczy, że obecnie nic przeciw budowie nie można uczynić.

Sprawy towarzystw.

Tarnowskie Góry. Koło miejscowe Związku Obrony Kresów Zachodnich w Tarnowskich Górach urządza dnia 5-go września o godz. 19.30 na wielkiej sali szkoły górniczej miesięczne zebranie. Goście mile widziani.

Katowice. Związek emer. Urzędników Państw., Samorz., Komunalnych i Wojskowych Województwa Śląskiego urządza dnia **4 września b. r. o godz. 15.30 w Domu Związkowym** w Katowicach przy u. Mickiewicza plenarne zebranie członków i niezorganizowanych emerytów.

Król. Huta. Koło Miejscowe Związku Obrony Kresów Zachodnich, zawiadamia swych Członków, że zebranie miesięczne odbędzie się w piątek dnia 7 września br. o godzinie 8-mej wieczorem w sali rysunkowej Gimnazjum Żeńskiego przy ul. Rejtana. Referat p. t.: Komunikacja w Polsce i znaczenie wybrzeża Polskiego wygłosi p. Inż. Dyczakowski. Zarząd uprasza o liczny udział członków i gości.

Krótko-zwięzłowato.

Obecne Niemcy, złożone z 38 państw i państewek, posiadają ogółem 66 ministrów i 2098 posłów do swych sejmów.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik“ spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.